

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 22 Lipca r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Białystok.

W dniach 26, 27, 28 i 29, przeszłego miesiąca czerwca, roku terażniejszego, w obecności JW W. Rządcy Obwodu Białostockiego, Rady Stanu i Kawalera *Arszeniewskiego*; Wice Rządcy, Rady Kollegialnego i Kawalera *Wielena*, i Prezydentów Izby Sądowych, jako też Urzędników Wojskowych i Cywilnych, oraz Rodziców, odbyły się publiczne popisy uczniów Gimnazjum Białostockiego i Szkoły przy niem powiatowej: a w dniu ostatnim, 29 czerwca, przy licznem zgromadzeniu Gości, w obecności JW Komendującego 5m Korpusem Jenerał Leytnanta i Kawalera wielu Orderu *Kaysarowa*, i JW Rządcy Obwodu Białostockiego Rady Stanu i Kawalera *Arszeniewskiego* i wielu wyższych rang tak Wojskowych jako też i Cywilnych Urzędników, nastąpiło ukończenie publicznego popisu uczniów. Po odbytych egzaminach Dyrektor Szkół Obwodu Białostockiego przemówił, o różnicy wychowania publicznego młodzieży w Rosyi, a za granicą, o opatrzniem dotarczeniu sposobu uczenia się teyże młodzieży, i dostępności pobierania nauk w innych krajach, samey tylko bogatszej młodzieży; i stosownie do tego zachęcał młodzież do wdzięczności Dobroczynnemu Rządowi i w czasie swobodnym do gotowania się następnie na rok przyszły przez pilne powtarzanie wykładanych sobie naukowych przedmiotów, i zachowania się w nieskazanej obyczajności: poczem JW Jenerał Korpusowy *Kaysarow*, łącznie z JW Rządcą Obwodowym *Arszeniewskim* rozdali nagrody w listach pochwalnych uczniom tak Gymnazyalnym, jako też i Szkoły Powiatowej.

1. Zasłużyli na zaszczyt celujących uczniów: w Szkole powiatowej przy Gimnazjum.

Z *Klasy Iey*. Waszkiewicz Józef, Demidowicz Jakób, Zalcman Karol, Krestnikow Mikołaj, Kutakowski Paweł, Łowicki Antoni, Telakowski Leopold.

Z *Klasy IIey*. Birtfreind Adolf, Bielawski Józef, Borowski Benjamin, Buckiewicz Alexander, Grawert Alexander, Geniusz Jan, Zessel Alexander, Milewski Paweł, Rutkowski Stefan, Sulatycki Jan, Swierzbiniński Władysław, Tomaszewski Paweł, Selachowski Felix, Szacki Woyciech, Szumowicz Wandelin.

Z *Klasy III* Arcimowicz Wiktor, Bogusławski Józef, Wiewierowski Karol, Wilczewski Alexander, Kryński Józef, Krzyżanowski Otton, Satkowski Jan, Mrozowski Justyn, Potocki Wawrzyniec, Szeżyński Konstanty, Fuks Karol, Filipowicz Julian, Cybuliński Roman, Zdrodowski Franciszek, Zukowski Karol, Hilchen Wiktor, Dmuchowski Mikołaj.

W Gimnazjum: z *Klasy I*. Wilczewski Franciszek, Dobrzański Mikołaj, Obniski Dominik, Rakowski Alexander, Petersdorf Alexander.

Z *Klasy II*. Goławski Michał, Kietkiewicz Sylwester, Krzeczowski Ignacy, Kosiński Karol, Łowicki Maciej.

Z *Klasy III*. Górski Michał, Herasimowicz Stanisław, Kossowski Jerzy, Piotrowski Fterapont, Terpilowski Władysław, Janiewicz Artemon.

2. Otrzymali nagrodę w listach pochwalnych: w Szkole Powiatowej.

Z *Klasy I*. Krestnikow Mikołaj, Zalcman Karol.

Z *Klasy II*. Bielawski Józef, Sulatycki Jan, Swierzbiniński Władysław, Tomaszewski Paweł, Szumowicz Wandelin, Geniusz Jan.

Z *Klasy III*. Arcimowicz Wiktor, Mrozowski Justyn, Hilchen Wiktor.

W Gimnazjum z *klasy II*. Goławski Michał, Kietkiewicz Sylwester, Kosiński Karol, Łowicki Maciej.

Z *Klasy III*. Terpilowski Władysław.

3. Otrzymali nagrodę w książkach:

w Szkole Powiatowej.

Z *Klasy I*. Waszkiewicz Józef, Demidowicz Jakób, Telachowski Leopold.

Z *Klasy II*. Birtfreind Adolf, Grawert Alexander, Zessel Alexander, Milewski Paweł, Selachowski Felix.

Z *Klasy III*. Wilczewski Alexander, Kryński Józef, Latkowski Jan, Fuks Karol, Zdrodowski Franciszek.

W Gimnazjum: z *Klasy I*. Obniski Dominik.

Z *Klasy II*. Krzeczowski Ignacy.

Z *Klasy III*. Górski Michał, Kossowski Jerzy.

4) Otrzymali nagrodę w Medalach Srebrnych: w Szkole powiatowej.

Z *Klasy III*. Cybuliński Roman, Krzyżanowski Otton.

W Gimnazjum z *Klasy I*. Wilczewski Franciszek.

5. Medal złoty przyznany został uczniowi klasy III Gimnazjalney Stanisławowi Harasimowiczowi.

Nazajutrz, to jest: dnia 30 czerwca, o godzinie gey ranney cały ogół szkolney młodzieży razem ze zgromadzeniem Nauczycieli, z domu Gymnazjalnego udał się do Parafialnego Kościoła; po Mszy śey i stosownem kazaniu, odśpiewany był hymn *Te Deum*: razem z zaniesieniem modłów do Najwyższego Pana Zastępów, o szczęśliwe i najdłuższe lata, Najłaskawiey nam Panującego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOŁAJA Igo, i Całey NAYJAŚNIEJSZEY JEJEGO RODZINY.

Powstański Dyrektor.

Warszawa d. 25 lipca.

Rada Administracyjna Królestwa, przez postanowienie z dnia 20 b. m. mianowała: P. Stanisława Karczewskiego Kommissarza Obwodu Lubelskiego, Kommissarzem Obwodu Stopnickiego; P. Kazimierza Pomianowskiego, byłego Inspektora Jeneralnego Policji miasta *Warszawy*, Kommissarzem Obwodu Lubelskiego; zatwierdziła zaś udzieloną przez K. R. S. W. D. i O. P. nominacyą Panu Antoniemu Czapskiemu na urząd Adjunkta Wydziału Wojskowo-Policyynego w Kommissyi Województwa Lubelskiego.

Karta Pocztowa Królestwa Polskiego, zajmująca część Cesarstwa Rosyyskiego, Austriackiego i Pruss, wylitografowana podług naynowszych odmian, z oznaczeniem traktów bitych (chaussée), mniejszych i innych, oraz z umieszczeniem wszystkich komór pogranicznych i t. d., zrobiona przez Twardowskiego Kazimierza, byłego Officera Sztabu Kwatermistrzostwa Jeneralnego wyszła na widok publiczny (G. W.)

NIEMOY.

Moguncya d. 1 lipca.

Podług wiarogodnych doniesień z *Koblentz*, miał Pruski Jenerał Porucznik *de Borstel*, dowodzący Jenerał w prowincyach Nadreńskich, który w tych dniach tu przybędzie, otrzymać od Króla Pruskiego gabinetowy rozkaz, aby przy wybuchnieniu niepokojów w sąsiednich Niemieckich Państwach, na rekwiizycyą właścicieli rządów, natychmiast z zbroyną siłą wkroczył, nieoczekując osobnego rozkazu. Równocześnie został o tém rząd Francuzki przez notę, zaspakajającą względem tego środka zapewnienia udzielającą, uwiadomiony, ale z oświadczeniem, iż gdyby ze strony Francuz-

kiey wmięszanie się nastąpiło, takowe, jako wypowiedzenie wojny uważaneby zostało.

Hanower dnia 16 lipca.

Nadzwyczajny dodatek tutejszey gazety, zawiera rozporządzenie Królewskie z dnia 14 b. m., w którym nakazuje podać do publiczney wiadomości postanowienie, uchwalone na 22 posiedzeniu przez Zgromadzenie Związkowe, i ściśle zachowanie zawartych w niem dla mieszkańców *Hanoweru* przepisów, poleca.

Lipsk dnia 14 lipca.

Podług zebranych w d. 3 b. m. list konsumpeyynych, wykazuje się następująca ludność Lipska: 43,189 mieszkańców, między któremi 21,023 mężczyzn, a 22,166 pici żeńskiej. Pod względem wyznań liczą 41,272 Ewangelików, 671 Kalwinów, 1085 Katolików, 21 Greków i 140 Izraelitów.

Themnitz d. 14 lipca.

Przy 25 stopniach ciepła, doznaliśmy d. 11 okropney burzy i deszczu ulewnego; pioruny spaliły w okolicach kilka zabudowań wiejskich. Dziś rano powstał wielki pożar, który trwał od godziny 1szej rano do południa, i spalił ratusz, kościół i kilka ubocznych ulic. (G.W.)

Szwajcarya.

Zurych d. 10 lipca.

Na posiedzeniu Ewangelickiey rady kolegiatney w *St. Gallen* dnia 15 czerwca, na wniosek jednego Plebana, przyznane zostało gminom, większością 23 głosów przeciw 20, prawo oddalania swych Plebanów i nauczycieli szkolnych. Mniejszość chciała tę władzę oddać Radzie ogólney. Komisya, która ma ułożyć szczegółowe urządzenie tego prawa, będzie się starała zapobiedz ztym z tey uchwały wyniknąć mogącym skutkom, których się obawiać wypada. (G.W.)

Dania.

Kopenhaga d. 14 lipca.

Dnia 10 b. m. w zamku *Christiansburg* odbyło się pierwsze posiedzenie zwołanych 35 najwyświeconszych mężów, dla naradzenia się względem zaprowadzenia prowincjonalnych Stanów. (G.W.)

Francya.

Paryż dnia 9 lipca.

Podług *Courrier Français*, Xiężna *Adelaida*, siostra Królewska, od kilku dni ma być słabą. Hrabia *Drouet d'Erlon* otrzymał komendę nad 12 militem stanowiskiem, w miejsce Jenerała *Solignac*. Za przybyciem do *Nantes* wydał energiczną odezwę do mieszkańców zachodnich departamentów, zachęcając, aby dla utrzymania porządku wspierać go raczyli, jak tego dali tyle pięknych dowodów jego poprzednikowi.

Podług nowo wysłanego kalendarza wojskowego, następujący jest skład armii Francuzkiey: 13 Marszałków; 160 Jeneratów Poruczników; 279 Jeneratów Majorów; 67 pułków liniowey piechoty, każdy po 3000 w trzech batalionach, 201,000 ludzi; 21 pułków lekkiey piechoty, każdy po 2400 w trzech batalionach; 50,400 ludzi: jedna legia cudzoziemska w 6 batalionach 5,000 ludzi; 3 pułki inżynierów po 2,000, 6,000 ludzi; 11 pułków artylleryi po 1000, 11,000 ludzi; 2 pułki karabinierów po 800 ludzi, 1600 ludzi; 12 pułków dragonów 9600 l. 10 pułków kirasjerów, 8000 ludzi; 6 pułków ułanów 4800 ludzi; 14 pułków strzelców konnych 11,200 ludzi; 6 pułków husarów 4800 ludzi; 2 pułki niekompletne strzelców afrykańskich 800 ludzi, ogółem 314,200 ludzi, nie licząc w to weteranów, żandarmów i pociągów artylleryi i inżynierów.

Wkrótce zacząć wychodzić raz na tydzień dwa nowe pisma dla pospólstwa: jedno opozycyjne pod tytułem: *le bon sens*, drugie ministeryalne z tytułem *le Dimanche*, po 1 sou czyli po 2 grosze polskie.

— Dnia 10 —

Z *Roanne* donoszą, że dnia 1 czerwca robiono próbę z wozem parowym, na nowo założonych tam żelaznych kolejach. Około 400 osób,

między któremi pierwsi urzędnicy departamentu i wiele dam, w wytocznych pojazdach odprawiali tę podróż. Między *Joursey* i *Balbigny* jazda była nadzwyczajnie prędką, w jedney godzinie ujechano blisko 12 mil (*lieue*). Ze wszystkich stron zbiegali się mieszkańcy, aby się przypatrzeć temu nowemu widowisku. Wieśniaków zdumiała ta osobliwość nadzwyczajnym sposobem; trzody nawet blisko pasące się, przerażone hałasem wozu parowego, wszystkie uciekały. Towarzystwo, które te koleje od *Andrezieux* do *Roanne* założyło, podało rządowi plan do założenia podobnych kolei od *Roanne* przez *Orleans* aż do *Paryża*. Ten kolosalny projekt został bardzo dobrze przyjęty, i Prefekt departamentu *Loiret* ma urządzać Komisya rozpoznawczą, która zbierze od znawców wszelkie uwagi, tyczące się tego przedmiotu. Jeżeli ten plan będzie uskutecziony, koleje żelazne rozciągają się będą od *Paryża* do *Lugdunu*, przechodząc przez *Orleans*, *Gien*, *Rever*, *Roanne*, *Andrezieux* i *St. Etienne*.

Donoszą z *Marsylii*, że od sześciu przeszłych miesięcy, żadne nie zaszło tam bankructwo. Od początku b. r. trybunał handlowy nie miał do ogłoszenia żadney upadłości. Najstarsi z członków tego trybunału, nie podobnego nie pamiętają. (G.W.)

Anglia.

Londyn dnia 10 lipca.

Ciły kraj jest w poruszeniu z powodu przyszłych wyborów, chociaż te przed nowym rokiem nastąpić nie mogą. Lecz ponieważ na początkowej zmianie najwięcej zależy, stronnictwa bojują z pewnością przewidując, że od następnego Parlamentu bez wątpienia losy kraju zależą, uważają, że ich usiłowania nigdy nie są zawieszane. W niektórych miastach będzie walka między stronnictwami ludu z arystokracją; w hrabstwach zaś i małych miasteczkach między Torysami i Whigami. Z tęp wszystkiem, zależąco to będzie od wpływu stowarzyszeń politycznych, które się w tym względzie potworzyły, a w zniesieniu których zbyt wielkie trudności zachodzą.

Półkownik *Achilles Murat* przybył tu, aby bydy przytomnym wsiadaniu na okręt swej małżonki, która się uda do Ameryki, po czem wróci natychmiast do *Bruxelli*.

— Dnia 15 —

Dziennik *Glasgow Herald* utrzymuje, że jeżeli najstarsi synowie Parów w Szkocyi będą na przyszłość, tak, jak w Anglii, należeli do reprezentacyi hrabstw i miasteczek, w takim razie władza arystokracji, zamiast, co przez bil reformy miała być osłabioną, nabędzie owszem więcej siły: jakoż synowie Hrab *Lauderdale* i Margra *Breadalbane*, Lordowie *Maitland* i *Omerle*, podali się na przyszłe wybory, a za ich przykładem pójda także inni.

Posiedzenie Izby Wyższej z dnia 10 lipca. Deputacya z Izby Niższej przybywszy oświadczyła Lordom, że zmiany w bilu zniesienia kary śmierci, uchwalone przez Lordów względem niektórych występów, Izba Niższa przyjęła. Bil reformy Szkockiey, zyskał zupełne przychylenie się Izby.

Posiedzenie Izby Niższej z tegoż dnia. Pan *Hume* żądał przedstawienia spisu wszystkich sfałszowań, które od roku 1800 przy banku Angielskim zasłyły. Przy tey sposobności podniósł skargę przeciw postępowaniu banku w interesie fałszu przez *Fauntleroy* rządzonego. P. *Sugden* uznał te wnioski za niestosowne, z powodu, że narady w tym przedmiocie w Izbie Wyższej są bliskie ukończenia. *Alderman Thompson* bronił także postępowania banku, który przez *Fauntleroy* stracił 500,000 funtów szterlingów. Pomimo tego zezwolono bez głosowania na przedstawienie żadanego spisu.

Posiedzenie Izby Niższej z dnia 14 lipca. Z powodu ważności wniosku, dziś Izbie przedstawili się mającego, wezwano pojedynczych członków przez szczególne pisma. Przybyło jednakże dopiero 219 członków, gdy Pan *Robinson* żądał

odeczytania listy imiennej, co może pociągnąć za sobą skarcenie nieobecnych; Izba nie zezwoliła na to, i wniosek Pana Robinson był odrzucony 146 głosami przeciwko 73. Wkrótce potem powstał Kanclerz Izby skarbowej, i uczynił zapowiedziany wniosek, aby Izba wyznaczyła oddzielny komitet, któryby wziął pod rozbiór traktaty, dotyczące się długu Rossyako-Hollenderskiego. Minister wystawił, iż honor Anglii wymaga, aby traktat zawarty z Rossyą względem tego długu został ponowiony, chociaż zobowiązanie się w tej mierze ustało, podług dostównego brzmienia. Pan Herries, Prezes handlowy w Ministerystwie Wellingtona, wystąpił przeciwko temu wnioskowi z poprawką, twierdząc, że gdy traktat względem oddzielenia Belgii od Hollandyi, ze strony Anglii już w dniu 15 listopada r. z. był zawarty i upoważniony, Ministrowie nie byli upoważnieni do opłacenia procentu od długu Rossyjskiego bez zezwolenia Parlamentu. Dr. Lushington zbijał w obzernej mowie zdanie Pana Herries, w czem go popierał Pan Maccaulay, który szczegółniej na to opierał się zasadzie, iż żaden rząd nie powinien czynić oszczędności kosztem honoru narodowego. Na dowód zobowiązania, jakie Anglia ma jeszcze względem Rossyi, przytoczył mówca następujące porównanie: — „Przed wynalezieniem prochu, dwa kraje zawarły z sobą traktat, w którym jeden drugiemu zobowiązał się, iż w przypadku trzech dni, gdyby sprzymierzeniec jego doznał napadu nieprzyjacielskiego, dostawi mu wojsko posiłkowe, złożone z oznaczonej liczby ludzi uzbrojonych w włócznie, a za to otrzyma 1,000 dukatów wynagrodzenia. Napad rzeczywiście nastąpił; lecz gdy tymczasem proch wynaleziono, kraj napastowany oświadczył życzenie, aby zamiast ludzi uzbrojonych w włócznie, przystano strzelców. Tak się stało; strzelcy przybyli w sam czas; gdy zaś żądano 1000 dukatów, druga strona odpowiedziała: Według wyrazów traktatu należało przysłać ludzi uzbrojonych w włócznie; że zaś przysłał strzelców, nie jesteśmy więc obowiązani do zapłaty. Obadwa przypadki są zupełnie podobne, a uczciwość wymaga, tak w jednym, jak w drugim, aby wypłata nastąpiła. Co się tyczy drugiej okoliczności: „Czyli Ministrowie dnia 1 stycznia r. b. mieli prawo bez upoważnienia Parlamentu płacić prowizyą” mniemał, również jak inni mówcy ze strony Ministrów, iż dopóki traktat Belgijski nie został ratyfikowany przez Rossyą, nie mógł też żadnych zrzadzać ciężarów dla Rossyi. W liczbie innych członków, mówiących w tej mierze, znajdowali się Panowie Wetherel i Peel. Po skończonych rozprawach, przyjęto wniosek Kanclerza Izby Skarbowej większością 243 kresek przeciw 197.

Wiadomości z Quebecu donoszą, że od czasu, jak się tam cholera ukazała, to jest: od 4 do 16 czerwca, umierało codziennie na tę chorobę 40 do 50 osób.

Ponieważ w tutejszym więzieniu Bridewell okazała się cholera, starają się dla tych, których cholera nie dotknęła, wyrobić nłaskawienie u Króla i na wolność wypuścić.

W Irlandyi z powodu dziesięcin, dzieją się ustawiczne niespokojności; opierający się w składaniu dziesięcin używają wszelkich środków, aby i ci, którzy je chętnie składają, takowych nie oddawali, w przeciwnym razie wywierają wszelkiego rodzaju zemstę. W okolicy Dublina pozbierały się liczne zgromadzenia, końcem naradzenia się nad sposobami przeszkadzania posiadaczom włości, w składaniu dziesięcin: aż nareszcie, władza użyła siły zbrojnej, która ujęła główniejszych sprawców i do Dublina, odesłała, reszta się rozbiegła do domów. Dla zaradzenia nadal podobnym bezprawiom, wysłano do Irlandyi 4 półki wojska, które już wsiadły na okręty.

Dnia onegdajszego o godzinie 7mej wieczorem, powrócił Król Jmć do Windsor.

Konferencya Londyńska w dniu 10 b. m. z powodu ostatniego projektu Króla Hollandyi miała długie narady, w skutek których zostały je-

szcze raz podane Królowi Hollandyi takie punkta, które, podług widoków konferencyi, mają zaspokajające i ostateczne przywieść ukończenie.

— Dnia 14 —

Parlament ma zostać odroczony w pierwszym tygodniu sierpnia, rozwiązanie zaś jego dopiero w październiku, gdyż zarejestrowania nie mogą prędzej przyść do skutku.

Gazeta Times zawiera pismo z Lizbony dnia 25 czerwca, w którym donoszą, że, pomimo brachności policyi, zwolennicy Don Pedra potrafili wiadomość o zbliżaniu się wyprawy upowszechnić, i wzbudzić przychyłność ludu do jej przyjęcia. Mnóstwo proklamacyi jest rozrzuconych w stolicy, jedna z nich zawiadamia, że Don Miguel znajduje się na korywie Amerykańskiej, aby ze znacznymi skarbami uciec na nief do Bostonu.

Dziennik Globe zaprzecza wiadomości w Plymouth Journal umieszczonej, że bryg Leveret wdział wyprawę Don Pedra przy ujściu Tagu.

Do pogrzebu Xiężniczki Ludwiki, który się ma odprawić pojutrze o godzinie 11, czynią potrzebne przysposobienia.

Słychać, że Torysowie mają zamiar uczynić nowy wniosek w Parlamencie, przez który chcą naganić Ministrów, z powodu ostatnich wypłat prowizyi Hollenderskiej.

Miedzy Knocktopher i Ballyhale w Irlandyi, zgromadzenie złożone z 200,000 mieszkańców, z Hrabstw Kilkenny, Wexford, Tipperary i Waterford, uradziło zniesienie dziesięcin. Mimo nadzwyczajnego ścisku ludzi, spokojność bynajmniej przerwana nie była.

Dziennik Globe oznajmia, że przez mylnie zawiadomienie doniósł, o mianowaniu Lorda Minto Posłem w Wiedniu, którego jest inne dyplomatyczne przeznaczenie. Sprostowanie to uważa za tém konieczniejsze, że powyższe doniesienie ubliżałoby tyle pożytecznym P. Lambusługom.

Doniesienia z wewnątrz kraju o cholerze, podają dziś liczbę chorych 305, a umarłych 110. W Liverpool zachorowało dnia 11 b. m. 78 osób, z których 24 umarło, w ogóle zachorowało tam 1615 osób, umarło 433. Cała summa od wybuchnięcia cholery w całej Wielkiej Brytanii wynosi 17,883 chorych, a 6,658 umarłych. (G. W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 9 lipca.

Dziennik Emancipation utrzymuje, że 30,000 ludzi powołane do wojska, nie dla powiększenia pułków liniowych, lecz dla utworzenia armii odwodowej, jest przeznaczone.

W Herzogenbusch oczekują na bliskie przybycie Króla, który ma odprawić przegląd wojska stojącego w obozie.

Wczoraj rozdano krzyże kruszcowe w obozie, z tej okoliczności Xiążę Feldmarszałek wydał rozkaz dzienny, w którym, wychwalając wierność i waleczność wojska, za oczywne i Króla okazaną, dodaje: „sprawa nasza na służności jest oparta, dla tego możemy być pewni, że Najwyższy zwycięstwem ją uwieńczy; lecz jaka bądź przyszłość nastąpi, Ojczyzna i Król nie zapomną nigdy usług przez wojsko wyświadczonych, i zupełną w nim ufność pokładają.”

Bruxella dnia 12 lipca.

Po rozpoczęciu się posiedzenia Izby Reprezentantów, Pan Oxy, wystawiwszy szkodliwość ostatniego przez Króla Hollandyi proponowanego traktatu, w miejsce 24 artykułów przez Konferencyą za nieodwołalne uznanych, wnosił, aby minister interesów zagranicznych wezwany został dla zdania sprawy w tak ważnych okolicznościach, i żeby zawiadomił, jaką rząd postanowił przedsięwziąć drogę, na przypadek, jeżeli w dniu 20 Hollendrzy nie ustąpią z kraju Belgijskiego. Zdanie sprawy przez Ministra, donoszą tutejsze gazety, ma nastąpić jeszcze tego wieczora.

— Dnia 14 —

Dziś rano wyjechał Król w towarzystwie bawiacego tu od kilku dni lorda Fitzclarence do

Loeven, gdzie drugi pułk liniowy odprawił rewią, poczem wrócił do stolicy.

Monitor tutejszy donosi, że Posel Belgijski przy Stanach Zjednoczonych P. *Behr* złożył list wierzytelny Prezydentowi, który bardzo chętnie skłania się do zawarcia traktatu handlowego z Belgią.

— Dnia 15 —

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Reprezentantów, uskarżał się P. *Rodenbach* na ustawiczne pieniężne wikłanie się skarbu; minister, odpowiadając na to oświadczył, że jutro lub po jutrze ogłoszony będzie w *Monitorze* wykaz, a ten wszelkie nadzieje i oczekiwania przewyższy.

Amszterdam d. 13 lipca.

List z *Mastrychtu* pod dnem 2 b. m. donosi, że wojsko Belgijskie, które tę fortecę blokowało, zmniejszone zostało do 2000 i komunikacya znowu przywrócona, tylko dowóz żywności jest zawsze przeszkodzony, dla tego wszelkie pożywienie przepłacać trzeba. Kroki nieprzyjacielskie nie miały jeszcze miejsca, jak to w wielu gazetach mylnie donoszono.

Z *Zawliet* (prowincyi Antwepskiej) donoszą, że tam wybuchła cholera, i już kilka osób na nią umarło. (G.W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 3 lipca.

Dnia 30 z. m. Dwór Królewski udał się do letniego zamku *San Lorenzo*, tylko Infant *Don Francisco de Paulo* pozostał z swą familią. Niektóre pułki, które stały w okolicy *Madrytu*, po odbytej przez Króla mustrze, udały się do *Estremadury*. Jenerał Porucznik *Vivés*, który był jenerałnym Kapitanem na wyspie *Kuba* został uwolniony, jego następcą *Mariano Ricafort*, objąwszy komendę 15 maja, wydał proklamacyą, do wojska i mieszkańców, zachęcając do jedności i wierności.

W *Kadyzie* niejaki *Roze*, mieszkaniec tamtejszy, puścił się balonem w przytomności licznie zgromadzonej publiczności. Jest to pierwszy Hiszpan, który taką podróż przedsięwziął. Ponieważ wiatr był północno-wschodni, śmiały ten żeglarz musiał się na samem środku zatoki *Kadykskiej* spuścić, gdzie w wodzie po szyję zostawał, póki mu statek na pomoc nie przyszedł, na którym zwinąwszy balon powrócił do brzegu. (G.W.)

WŁOCHY.

Podług pisma z *Turyngu* pod dnem 6 lipca w *Gazecie Powszechny* umieszczonego, przejeżdżał przez to miasto kurjer francuzki, który dla Pana *St. Aulaire* wiół odpowiedź rządu Francuzkiego na notę Dworu Papieżkiego względem opuszczenia *Ankony*. Odpowiedź ma zawierać w sobie oświadczenie gabinetu Francuzkiego o niepodobieństwie zadość uczynienia żądaniom Papieża, i że oczekuje sposobniejszego czasu do opuszczenia *Ankony*. Obawy zawarte w nocie Papieżkiej, z powodu powiększającej się coraz niepokojności w Legacyach, od czasu zajęcia *Ankony* przez Francuzów, nie są wiadome w *Paryżu*. P. *St. Aulaire* ma mieć sobie poleconem, przełożyć Kardynałowi Sekretarzowi Stanu, że pobyt Francuzów w *Ankonie* nie może, tylko być pożytecznym tak dla Papieża, jak dla jego powagi, gdyż zachowanie stanu neutralnego Francuzów, przekonywa masę nieukontentowanych, że żadnej od nich pomocy spodziewać się nie mają, a z tej przyczyny bez niebezpieczeństwa przeciw rządowi powstawać nie mogą. Pomimo jednak tego zapewnienia, mówi powyższe pismo, nie można zaprzeczyć, że przybycie tam Francuzów, znacznie pogorszyło ducha w legacyach. (G.W.)

EGIPT.

Alexandrya 7 czerwca.

Biuletyn wojska Syryjskiego, umieszczony w *Dostrzegaczu Austryackim*, zawiera o zdobyciu szturmem twierdzy *St. Jean d'Acre*, następu-

jące szczegóły: — „Korpus Syryjskiej wyprawy już przed sześciu miesiącami miał polecone oblężenie fortecy *St. Jean d'Acre*. Naczelny wódz, *Jego* wysokość, *Ibrahim Basza*, postanowił zakończyć takowe szturmem. Dnia 26 maja (Zilhidsze) zwołał on Jenerałów, Pułkowników i Szefów batalionów, korpusu oblegającego i wydał następujące rozkazy: Jenerał brygady *Achmed Bey* otrzymał rozkaz na czele jednego batalionu 2go pułku, w towarzystwie pułkownika tegoż pułku, rzucić się na szaniec wieży *Kapuburdszu*. Drugi batalion pod wodzą podpułkownika, miał posunąć się ku drugiemu szanciowi, na przeciw *Nehi Saleh*, a trzeci batalion, dowodzony przez *Omer Beja* na ostatni szaniec *Zavieh*. Czwartemu batalionowi tego pułku nakazano trzymać się blisko pierwszego szanca, w celu dania potrzebnej pomocy. Jeden batalion z 10go pułku, mając na czele swego pułkownika, otrzymał podobny rozkaz pozostawania przeciw trzeciemu szanciowi. Inny batalion tegoż pułku przeznaczony był o 1wszej godzinie z północy naznosić drewno do fossy koło wieży *Kerimburdszu*, z rozkazem oczekiwania tam chwili szturm. Naczelny wódz dał oprócz tego każdemu oficerowi osobne instrukcye. W nocy z 26 na 27 dawały baterye ognia do fortecy; z rana 27, w chwilę po wschodzie słońca, dał naczelny wódz rozkaz do szturm. Zakomenderowane przeciw szancowi *Zavieh* wojska, wzięły natychmiast szaniec i usadowiły się w nim. Oddział, który szaniec *Kapuburdszun* miał atakować, odparty został przez obleganych, począł się zatem wahać i zdawało się, iż chce się cofać, postrzegłszy to naczelny wódz, dobył szabli i zbliżył się do nich, zagroził, iż każdego, który zechce się cofać, swoją ręką przebiję, i zawołał *na przód!* w tym momencie stanęli na szancu; korpus posiłkowy zbliżył się spieszenie, i gdy jedna część ogniem karabinowym nieprzyjaciela wstrzymała, druga usadowiła się na wałach. Otworzony wyłom koło *Nahi Saleh*, zdobyty został przez naszych żołnierzy, którzy się na szancu usadowili, armaty i moździerze bastyonu zabrali; wśród bitwy na szancach z oblegającymi w liczbie 2000, odparto ich trzy razy w czasie półtorej godziny, to samo stało się przy szancu *Zavieh*. Ogień karabinowy i działowy trwał kilka godzin, dopiero koło godziny 4tej z południa uderzyli tak silnie na obleganych, iż ci ofiarowali się poddać. Ogień ustał natychmiast; przybyła deputacya, składająca się z dowódcy kanonierów, Muftego i z *Imana Abdula* Baszy. Padli do nóg naczelnemu wodzowi i błagali o łaskę. Naczelny wódz zaręczył im życie i bezpieczeństwo majątku; nawet zostawił im broń. Zaraz po zachodzie słońca posłał do *Abdulla* Baszy swego Jenerała brygady *Selima Beja*. O północy udał się *Abdullah Basza*, w towarzystwie swego *Kiaja* do naczelnego wodza, który go z godnością Wielkiemu Wezyrowi przynależną, przyjął. O pół do 1wszej wsiadli oba na koń, i udali się w towarzystwie *Kiaja* do pałacu, gdzie zostali przez noc. Co tej nocy zrabowano w mieście, kazano nazajutrz mieszkańcom wrócić. *Abdullah Basza* udał się podług swego życzenia do *Alexandryi*, dokąd wyjechał z nim Jenerał brygady *Selim Bey*. Skoro się Vice-Król dowiedział o jego przybyciu, wysłał na przeciw niemu swoją szalupę i swego *Kahwedszi* Baszę. *Abdullah Basza* udał się z swoim orszakiem natychmiast do Vice-Króla, który go także z wszelkimi przyjaźnymi honorami i przebaczył wszelkie uchybienia; uwolniono go nawet z szczególnych względów od kwartantany. Mieszka w pałacu dla obcych przeznaczonym. Podług listy, załączonej do tego biuletynu, padło ze strony Egipcyan: 1 pułkownik, 2 szefów batalionów, 2 adjutantów majorów, 3 kapitanów, 15 oficerów niższych i 489 żołnierzy, razem 512 ludzi; raniono 1 pułkownika, 1 podpułkownika, 2 szefów batalionów, 2 adjutantów majorów, 8 kapitanów, 47 oficerów niższych i 1368 żołnierzy, razem 1426 ludzi.” (G.W.)

Wilno dnia 22 Lipca r. s. 1832 roku.

1. W Słuckim Opieki Ubogich Komitecie IMPERATORSKIEGO Cztekolubnego towarzystwa, naydują się do przedania medale srebrne, ważące funtów 24, rzadkie i różney wielkości z wieku XVI, XVII i XVIII. Ktoby je żądał nabyć, może się udać osobiście lub przez pismo dla układu o cenę, adresując się do tego Komitetu. (920)

1. Prowiantski Departament Wojennego Ministerium ogłasza, iż na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następującym 1833 roku osiedlonych w Chersońskiej i Ekaterynostawskiej Guberniach woysk i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, назначаја się w Chersońskiej i Kijowskiej Skarbowych Izbach

Targi 11go i przetarg 15go stycznia 1833 r. Ilość prwiantu i owsa i warunki, na mocy których powinna się odbywać ich dostawa, objawione będą przy targach.

Na wyżey wyrażone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, postanowionemi ustawą Naywyżey utwierdzoną dnia 17 października 1830 roku.

Tym czasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym zostawia się do woli podjąć się dostawy w takiej ilości, w jakiej kto sam zechce i ubezpieczy akuratność oney prawnymi ewikcyami; że opłata pieniędzy, czynioną będzie akuratnie na terminach wedle umów bez najmniejszego przetrzymywania i zwłoki, i że w przyjmowaniu dostawowanych produktów, przestrzegana będzie, naysurowsza sprawiedliwość i zgoła niebędą miały miejsca, nietylko ucisk, ale i najmniejsza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziałowy Bielajew.

Naczelnik Stołu Nikonowicz. (922)

1. Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa, ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą majątek Kollegialnego Assessora Tadeusza Józefa syna i żony jego Elżbiety Jerzego córki Siemkowskich, położony w Mohilewskiej Gubernii Mścisławskiego powiatu we wsi *Kopciewce* 47, we wsiach: Horodcu 29, Czeplajewce 9, Rudnie 59 i Piesocznie 6, w ogóle 150 rewizyjnych męskiej płci dusz z ich żonami i dziećmi, oceniony w 10letniej proporcji roczney intraty 11,570 r. ze zdatną i niezdatną ziemią, i ze wszystkimi przynależnościami. Majątek ten sprzedaje się za niepłacenie liczącego się Bankowi długu za pożyczką PP. Siemkowskich 1813 roku czerwca 1 dnia na 12 lat assygn. 9,000 rubli. Dla czego naznaczone terminy do targów teraźniejszego 1832 roku września 28 i 30 i października 3go dnia; życzący kupić ten majątek, mają przybyć do Rządu Pożyczkowego Banku Państwa w czasie posiedzeń i przed naznaczonemi terminami, i widzieć w nim przedawanego majątku, inwentarz i umowę.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fedorowski. (918)

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, Na skutek przedpisania Zarządzającego Gubernią P. Radzcy Stanu i Kawalera Doppelmajra, dla odbycia w Wileńskiej Skarbowey Izbie targów na oddanie reparacyi Szawelskiego turemego zamku, za wyliczoną podług śmiety sumę 4,442 rubli 90 kopiejek assygnacyami, naznaczony termin 1 następnego miesiąca sierpnia, i we trzy dni po nim przetarg; a zatem życzący podjąć się takowej reparacyi, mają przybyć w oznaczonych terminach do Izby Skarbowey z pewnemi ewikcyami, gdzie im objawione będą śmieta i kondycye. Julii 20 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (919)

1. W Izbie Skarbowey Wołyńskiej znajduje się w gotowiznie kapitałów Edukacyynych, przeznaczonych do pożyczania na ustanowione prawami procenta: *Pojezuickich trzydzieści trzy tysiące dwieście trzydzieści siedm rubli, dziewięćdziesiąt trzy kopiejki srebrem. Złotem sześćset dwadzieścia czterech złotych, i assygnatami ośm tysięcy rubli* — Nadto summa *Pogalicyyskich Siedm tysięcy dwieście sześćdziesiąt cztery rubli, ośmdziesiąt pięć kopiejek srebrem* — i stosownie do polecenia P. Ministra Narodowego Oświecenia, taż Izba wzywa życzących sobie wziąć na pożyczkę wyżej wyrażone summy na ewikcyą prawnie dostateczną, ażeby do tey Izby z należytymi dowodami ewikcyi przybywać raczyli. (915)

1. Sąd Powiatowy Wileński wzywa wszystkich kredytorów i pretensorów zmarłego *Józefa Kiewlicza*, b. Assessora Sądu Głównego Wileń. 1go Departamentu, iżby oni sami lub przez plenipotentów porządkiem prawami przepisany, po uzyskanie satysfakcyi niezwłocznie jawili się w Sądzie niniejszym, gdyż w przeciwnym razie na pretensye niestawiających kredytorów i pretensorów ammissya uznana zostanie. Roku 1832 lipca 18 dnia.

Assessor Stanisław Drzewicki.

Assessor Jan Pisanka.

Assessor Cezary Witęko.

Regent W. Talat. (921)

1. Sąd Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiej ogłasza, iż świadectwo o swobodności 45 dusz włościańskich z majątku Kołosow i Folwarku Łukowicz Grodzieńskiej Gubernii w powiecie Wołkowyskim położonego, Dziedzicom tegoż majątku WW. Franciszkowi i Maryannie Budkiewiczom, pod datą 14 marca 1829 roku N. 342 wydane, powodem zatracenia onego bez użycia, uznano za nikczemne, i za żadną pewność nigdzie służyć nie mogące; w razie zaś złożenia onego gdziekolwiek, raczą te władze, nadmienione świadectwo zatrzymać, i nieprzyimując w kaucyą, przesłać do tey Izby dla unikiemnienia. Dnia 12 julii 1832 roku.

Zasiadający Mackiewicz.

Sekretarz Sowietnik Tytularny G. Spirydowicz. (916)

1. Od Borysowskiej miejskiej Policji ogłasza się, iż w mieście Borysowie wzięty człowiek *Wasili Wasiljew syn Horliow*, który się powiadał rodem Czernihowskiej Gubernii, Surażskiego Powiatu, ze wsi Miedzwiedziów obywatela Cyrylego Jana syna Hudowicza włościaninem, mający od urodzenia lat 38, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 6 wiersz., twarzy czystej, oczu szarych, włosów na głowie ciemnorusych, brody i wąsów nie goli, i więcej żadnych znaków nie ma. Ten zaś człowiek utrzymuje się w miejskiej turmie, i przeznaczono uczynić stosownie do jego relacji sprawkę, o czém pisano Czernihowskiej Gubernii do Surażskiego Ziemskiego Sądu. Junii 3 dnia 1832 roku. W obowiązkach Horodniczego Koczukow. Pismowodzcy Żyżniewski. (917)

2. Rada Miejska Wileńska ogłasza: iż w Izbie onej na Ratuszu dnia 28 teraźniejszego miesiąca julii i 1go następnego miesiąca augusta odbywać się będzie licytacja, i przetarg na dostarczenie szkła, knotu i oleju do latarni Miejskich; a zatem mogący dostarczyć takowe artykuły, raczą stawić się do targu w terminach oznaczonych. Datt. dnia 18 julii 1832 roku. Onufry Nowacki P. R. M. W.

Pismowodzcy Marcin Pożlewicz. (909)

2 W Roku teraźniejszym 1832 w miesiącu czterech poddanych ludzi JWgo. Generała Majora Sergieja Wasilewicza Baykowa z miasta Kiiowa zbiegli, których imiona i nazwiska, oraz przymioty są następujące: 1szy krawiec Karniej Maksimow wzrostu 2 ar. 4 wiersz., włosów na głowie ciemno-szate, oczu szarych, nosa umiarkowanego, brodę goli, twarzy ospowatej, od urodzenia lat 35 mający. 2 stolarz Jakow Ustynow, wzrostu 2 ar. 6½ wiersz: сутловаты, włosy na głowie swiatło-szate, oczu szarych, nosa umiarkowanego, brodę goli, twarzy czystej, lat od urodzenia 30—35ci kucharz Symon Wasilew wzrostem 2 arsz. 5 wiersz., włosów na głowie szate, oczu szarych, nosa umiarkowanego, twarzy czystej, od urodzenia 26 lat — i 4ty kamerdyner Hryhoryi Klimow Kaszkow, wzrostem 2 arsz. 5½ wiersz., włosów na głowie szate, brodę goli, oczu błękitnych, nosa umiarkowanego, twarzy czystej, suchej, pociągłej. lat 32, u którego na lewym ręku u palca wielkiego paznokieć poszczodku rozerżnięty, i wieczny znak czyli szram czyni, czytać i pisać umie; ten ostatni Hryhoryi Klimow Kaszkow ma bilet za podpisem JW. Jenerał-Majora Baykowa. 22 junii roku teraźniejszego 1832 jemu wydany, dla wyszukania dwóch pierwszych zbiegów, Karnieja Maksimowa i Jakowa Ustynowa, który to bilet uznaje się być dopiero nieważnym.

Te wszystkie zbiegi są rodem Biełorusko-Mohilewskiej Gubernii powiatu Bielickiego, a ktobykolwiek pomienionych zbiegów poymał i dostawił do bliższej sobie Miejskiej lub Ziemskiej Policji, takowy odbierze nadgrody za każdego zbiega po 100 rubli, osobno zaś za Kamerdynera Klimowa 1,000 rubli.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (908)

2. Magistrat Miasta Wilna wyrokiem akcesoryjnym dnia 11 teraźniejszego miesiąca julii w sprawie konkursowej zmarłych Wileńskich obywateli Leykow zakroczonym, w celu przyspieszenia stronom satysfakcyi, zamierzył

też sprawę do kontynnacyi dnia 27 bieżącego miesiąca julii przywołać, a dnia 26 augusta teraźniejszego roku nieodmiennie wziąć w namowę; o takowém więc postanowieniu interessowane strony zawiadamiając, że na wszystkich niestawiających wiekniста zapisana zostanie amissya ostrzega. Roku 1832 julii 16 dnia.

Adam Goławski P. Burmistrz.

Regent Michał Ostrowski. (902)

3 Oświadczenie Imieniem WJPana Franciszka Poznańskiego b. Prezydenta Miasta Wilna Opiekuna funduszu i osób nieletnich Slepikowskich, a między temi i Ottona Slepikowskiego, zanosi się w rzeczy następniej: pomimo zapisanego w roku 1830 miesiąca lutego 25 dnia w Aktach Ziemskich Ptu Wileńskiego oświadczenia, do Gazety Kuryera Litewskiego podanego, ostrzegającego, aby nikt pod żadnym pretextem nie brał obligow od Slepikowskich, ani im najmniejszego kredytu nie czynił, jako mającym dostateczne od żalt. delatora opatrzenie, jednakże pokazuje się, że niektóre osoby, niepomme na srogość praw, o ludziach podstępami wymagających obligi, a mianowicie od małoletnich piszących, które żadnego znaczenia stosownie do Ukazu 1827 roku februaryi 19 wyszłego mieć nie mogą, w tak nieprawym postępku z krzywdą niemających doświadczenia, biorą od nich skrypta, a stąd nastroczają sposobność do złego postępowania; jakoż w roku 1830 junii 18 dnia, żyd Szmytło Mordechowiez bez pożyczania pieniędzy, wziął od Ottona Slepikowskiego karteczkę na rubli sr. 15, która u żalt. deltra znajduje się, i że żałcy jej nie odda zapowiada — w roku 1832 februaryi 17, żyd Abram Eliaszwicz Trocki, wziął oblig od tegoż Ottona Slepikowskiego na rubli srebr. 500 z jednym pieczętarzem Józefem Nosowskim — Takoz dowiaduje się żałcy delator, że ma jakiś skrypt cyrulik Hirsza w domu Millera mieszkający na rubli srebr. 50 i Mowsza krawiec w domu Rewkowskiego zamieszkały na rubli srebr. 300 czyli 200. Kiedy więc wyraźnie pokazuje się, że ci żydzi, korzystając z niedoświadczenia Ottona Slepikowskiego, za bardzo małą część danych pieniędzy, pobrali te skrypta i obligi, już po publiczném uprzednio w Kuryerze zapisaném oświadczeniu, azatém samo z siebie żadnego waloru niemające; jednak aby ciż żydzi temi obligami nie frymarczyli, i gdyby onych nikt nabywać nie ważył się, jak niemniej, aby byli zawiadomieni o tym tak obżatni żydzi, jako też dalsze osoby mogące mieć skrypta od Ottona Slepikowskiego, że on własnego osobistego funduszu nie ma, po rodzicach zaś pozostały spada na dalszą jeszcze jego familiją, i jest we władaniu żałcego dellatora jako rodzzonego wnja i opiekuna, o los swoich siostrzanow dbałego; nim o zwrot nieprawnych skryptow kolejną właściwą żałcy działać będzie, tym czasem wszystkie w tém oświadczeniu zajęte osoby naysolenniey manifestuje, a dalsze osoby ostrzega, aby kredytu żadnego Ottonowi Slepikowskiemu nieczyniły i obligow, ani żadnych dokumentow od niego niebrały, jak również aby nikt nienabywał wyżej nadmienionych, jako waluty żadney niemających dokumentow — Datt. dnia 15 lipca 1832 roku w Wilnie. Franciszek Poznański b. Prezydent M. Wilna. (898).

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Pozwala się drukować. Dan w Wilnie 22 Lipca 1832 roku.

Michał Oczapowski CENZOR.